

Ogród jako symbol nadziei w okresie pandemii

12 marca 2020 r. na obszarze RP został wprowadzony stan pandemii związanej z chorobą SARS-COV-19. Pociągnął za sobą konkretne obostrzenia, z których część trwa do dzisiaj. Zamknięcie muzeów i instytucji kultury towarzyszyło nam bardzo długo. Szczęśliwie – Królewskie Ogrody pozostały otwarte dla publiczności.

W maju 2019 r. ogrody we wspaniałej formie powróciły do rezydencji po wielu latach nieobecności w przestrzeni miasta. Przewartościowanie priorytetów i postawienie na plan pierwszy troski o zapewnianie komfortu psychicznego zwiedzającym oraz przypominanie o sile jaka tkwi w Naturze i Przyrodzie to aspekty, na których skupił się Zamek Królewski udostępniając Ogrody mieszkańcom Warszawy w okresie ograniczeń powodowanych pandemią. Ogród zmienił niejako swą rolę: stał się obszarem, który przerodził się w dodatkowy symbol: odwzorowanie świata, istniejącego niezależnie od wprowadzanych ograniczeń. Poukładany niezależnie od sytuacji pandemicznej świat przyrody stał się gwarantem, iż rozsypana układanka codziennego życia na nowo skompletuje się niczym wzory rabat kwietnych, które co roku przybierają formy i barwy dobrze nam znane i zaprzyjaźnione. Świat przyrody tworzy bowiem doskonały wzór wartości, który nie rozsypał się w chwili kryzysu pandemicznego. Kalejdoskopowa różnorodność ogrodu stała się dla jego użytkowników wartością, która koi nasze nerwy, uspokaja, wycisza i pomaga przypomnieć sobie „dawną” rzeczywistość, a przede wszystkim napawa nadzieją, iż szybko do niej powrócimy. W dobie pandemii Ogrody dają możliwość zaprzeczenia wizerunkowi realnego świata wypełnionego zakazami i nakazami. Stają się twórczym do rozmyślań, które zazwyczaj w nich podejmujemy i które ogranicza jedynie nasza wyobraźnia. Podczas pandemii na nowo chcemy przebywać w ogrodzie. W otoczeniu zieleni i prastarych znaczeń szukamy wartości niepodważalnych i nienaruszalnych przez żaden kataklizm i chorobę.

Zamek w okresie pandemii cały rok udostępniał swe ogrody zwiedzającym pozostawiając nadzieję na rychły powrót do normalności. Mieszkańcy Warszawy chętnie odwiedzali ogrody, a przyroda niczym nieograniczona prezentowała swe wdzięki najpełniej w mocy kwiatów i zapachów zmieniających sezonowo rabat. Ogrody stały się jedyną ekspozycją muzealną, która nie została zamknięta w okresie pandemii i w bezpieczny sposób pozwoliła nam na kontakt ze sztuką (ogrodową).